

Newsletter Życie Akademickie nr 12/2017

Zawartość:

1. Święto Uczelni.....	2
2. Z „Życia” uczelni.....	9
3. Targi rehabilitacyjne – REHACARE.....	20
4. Ogólnopolska Olimpiada Wiedzy Młodych Fizjoterapeutów.....	24
5. Mistrzostwa Świata w Biegach Przełajowych.....	26
6. AWF oddaje krew	29
7. Otrzęsiny studentów I roku studiów stacjonarnych.....	30
8. Otrzęsiny studentów I roku Uniwersytetu Trzeciego Wieku.....	31



Fot. H. Nawara

Święto Uczelni

23 października br w Pawilonie P4 miały miejsce tegoroczne obchody Święta Uczelni. Zostało ono ustanowione w 2003r. dla uczczenia dnia urodzin (22 października) pierwszego rektora naszej uczelni – prof. dr hab. Andrzeja Klisieckiego.

Uroczystość rozpoczęto od odśpiewania hymnu państwowego.



JM Rektor dr hab. Andrzej Rokita, prof. nadzw. otwierając uroczyste posiedzenie Senatu powitał licznie przybyłych dostojnych gości, pracowników i studentów, po czym wygłosił okolicznościowe przemówienie, w którym powiedział m.in.:



Nasza codzienna niestrudzona praca podlega stałej ocenie, związanej m.in. z parametryzacją jednostek naukowych. Podczas dzisiejszej uroczystości chciałbym odnieść się również do tegorocznej parametryzacji i kategoryzacji szkoły. Z ogromną przyjemnością przekazuję

Państwu informację, że Wydział Wychowania Fizycznego Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu otrzymał kategorię A (...)

Pragnę poinformować, że akademie wychowania fizycznego w Polsce, m.in. dzięki wspólnym działaniom, wkrótce zyskają swojego przedstawiciela w Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego w kadencji 2018–2021. 13 października 2017 roku zgromadzenie plenarne Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich wytypowało na tę funkcję Panią Profesor Alicję Przyłuską-Fischer, byłą Rektor AWF w Warszawie. Wszystkie akademie wychowania fizycznego jednogłośnie poparły tę kandydaturę i zdołały przekonać innych rektorów, że warto na Panią Profesor głosować. Jest to niewątpliwie duży sukces całego naszego środowiska akademickiego.

Kolejnym punktem uroczystości było odnowienie immatrykulacji studentom, absolwentom uczelni sprzed bez mała pół wieku, studiującym w latach 1967-1971.



Po raz pierwszy natomiast w historii uczelni miało miejsce uroczyste odnowienie dyplomów doktorskich Pan Profesora Stanisława Sochy, Pana Profesora Zbigniewa Naglaka i Pana Profesora Mariana Golemy.



Następnie przystąpiono do promocji doktorów. Dyplomy doktora nauk o kulturze fizycznej wręczono 19 tegorocznym absolwentom studiów doktoranckich.



Wojewoda Dolnośląski Paweł Hryniak wręczył tegoroczne Medale Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zasłużonym pracownikom Akademii Wychowania Fizycznego:



Medal Złoty za Długoletnią Służbę:

Pani dr hab. Iwone Wierzbickiej-Damskiej,
prof. AWF Wrocław

Pani Danucie Kwiatkowskiej

Pani dr Urszuli Pilch

Panu Adamowi Stępniewi

Medal Srebrny z Długoletnią Służbę:

Dr hab. Marcie Wieczorek, prof. AWF Wrocław

Medal Brązowy za Długoletnią Służbę:

Dr Anicie Kaik-Woźniak

Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego przyznał, jak co roku, Nagrodę Dyplom Roku dla najlepszych absolwentów roku akademickiego 2016/2017. Wyróżniono: Annę Kulpa-czyńską z Wydziału Wychowania Fizycznego, Magdalenę Marię Śmieję z Wydziału Fizjoterapii oraz Dawida Kutryna z Wydziału Nauk o Sporcie.



Podczas tegorocznej uroczystości przedstawiono również nowego przewodniczącego Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego Pana Szymona Morge, który w krótkim wystąpieniu podziękował swojemu poprzednikowi Mariuszowi Tomczakowi.



Nagrody I stopnia przyznawane przez JM Rektora za działalność naukową, w tym roku otrzymali:

Zespołową Nagrodę za największą liczbę cytowań w roku kalendarzowym poprzedzającym przyznanie nagrody

Pani Prof. dr hab. Anna Jaskólska

Pan Prof. dr hab. Artur Jaskólski

Nagrodę za opublikowanie w poprzednim roku kalendarzowym prac o łącznym najwyższym współczynniku IF:

Pan Prof. dr hab. Marek Woźniewski



Nagrodę za największą liczbę cytowań w grupie Młodych Nauczycieli Akademickich w roku kalendarzowym poprzedzającym przyznanie nagrody:

Pani mgr Joanna Mencil,

Nagrodę za opublikowanie w poprzednim roku kalendarzowym prac o łącznym najwyższym współczynniku IF w grupie Młodych Nauczycieli Akademickich

Pan dr Łukasz Pawik.

Wyróżnienia za osiągnięcia sportowe, studentów oraz tegorocznych absolwentów JM Rektor przyznał:

Rafałowi Omelko,

czołowym zawodnikom piłki ręcznej, wielokrotnym reprezentantom Polski:

Bartłomiejowi Jaszka,

Marcinowi Lijewskiemu,

Damianowi Wleklakowi.



JM Rektor podziękował również za trudną pracę trenerom i wyróżnił wśród nich:

Pana dr Andrzeja Dudkowskiego,

Pana Pawła Koryckiego,

Pana Marka Rożeja,

Pana Jacka Skrzypińskiego.



Oprawę artystyczną wydarzenia zapewnił uczelniany Zespół Pieśni i tańc „Kalina”.



Niezwykłe podniosłym jednak wydarzeniem było wręczenie prof. Zofii Ignasiak najwyższego wyróżnienia uczelnianego – Lauru Akademickiego. Nagroda ta ustanowiona została uchwałą Senatu w 2006r. i przyznawana jest nauczycielom akademickim lub pracownikom naukowym za szczególne zasługi na rzecz Akademii.



Jak zaznaczył JM Rektor W poczet laureatów zostali już przyjęci: Julian Jonkisz, Zdzisław Zagrobelny, Zbigniew Naglak, Tadeusz Bober, Antoni Janusz, Tadeusz Skolimowski, Zofia Dowgird, Marian Golema oraz Tadeusz Koszycz. Dziś do tego prześwieczonego grona przyłącza się osoba wyjątkowa. Nie będę wymieniał zasług Pani Profesor Zofii Ignasiak i charakteryzował Jej sylwetki. Niech pozostanie to obowiązkiem i zaszczytem laudatora wyróżnionej, Pani Profesor Teresy Sławińskiej-Ochli.



Laudacja

Magnificencjo, Wysoki Senacie, Dostojna Laureatko, Szanowni Państwo !

W dniu dzisiejszym, za chwilę, najwyższym odznaczeniem naszej Alma Matris - Laurem Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu – zostanie uhonorowana Pani Profesor Zofia Ignasiak, postać nietuzinkowa, uczona rozpoznawalna w środowisku akademickim nie tylko w Polsce, ale także za granicą, i co niemniej ważne – rozpoznawalna po latach przez studentów.

Ze względu na wieloletnią przyjaźń jaka nas łączy nie wyobrażam sobie, że Pan Rektor mógłby komu innemu powierzyć wygłoszenie tej laudacji, więc pragnę z tego miejsca podziękować za obdarzenie mnie tym zaszczytem.

Życie zawodowe Pani Profesor Zofii Ignasiak związane jest z Akademią Wychowania Fizycznego we Wrocławiu od 1969 roku, czyli od czasu ukończenia studiów. Na wstępie chciałabym Państwu krótko pokazać jak biegła ta życiowa droga, która doprowadziła naszą czcigodną laureatkę do tego oto miejsca, na które kierujemy dzisiaj nasz wzrok, dobre myśli i uczucia.

Pani Profesor jest absolwentką Liceum Ogólnokształcącego nr 2 w Rzeszowie. W szkole tej nie tylko pilnie pobierała nauki, ale także bardzo intensywnie trenowała gimnastykę akrobatyczną odnosząc liczne sukcesy. Ta aktywność sportowa niewątpliwie wpłynęła na wybór uczelni – po maturze podjęła studia w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Zetknięcie w owym czasie z wieloma wybitnymi wykładowcami akademickimi przyczyniło się do ukierunkowania Jej zainteresowań. Na okres studiów przypadło dokonanie najważniejszego wyboru życiowego, porzucenie aktywności sportowej na rzecz aktywności naukowej. Ta

miłość okazała się silna i na całe życie. Początkowo Pani Profesor swoje zainteresowania naukowe rozwijała w kole naukowym, w kole którego stała się opiekunem po ukończeniu studiów doktoranckich. Na trzecim roku studiów, otrzymała stypendium naukowe oraz nagrodę za najlepsze wyniki w nauce od ówczesnego Rektora profesora Czesława Niżankowskiego.

Tytuł magistra, studentka Zofia Ignasiak uzyskała w 1969 r. Po ukończeniu studiów rozpoczęła pracę w Zakładzie Fizjologii, jednak po krótkim czasie związała swoje losy z Zakładem Anatomii i tak pozostało do chwili obecnej. W latach 1971–1974 odbyła stacjonarne studia doktoranckie w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Ta część rozwoju naukowego przebiegała pod okiem wymagającego promotora, jakim była prof. dr hab. Hanna Szukiewicz. Stopień doktora nauk o kulturze fizycznej magister Zofia Ignasiak uzyskała w 1974 r. na podstawie dysertacji *„Wielkość sił rozrywających na przykładach wybranych elementów stawu kolanowego człowieka”*. Pragnę nadmienić w tym miejscu, że dzisiejsza Laureatka była ulubioną i cenioną przez swojego promotora doktorantką. Po promocji doktorskiej Pani Profesor H. Szukiewicz przesłała świeżo upieczonej pani doktor napisaną przez siebie humorystyczną, wierszowaną scenkę, którą pozwolę sobie tutaj przytoczyć.

Adiunkt:

Na marzenia dziś nie pora
trza wpieryć wyleźć na doktora.

Chór:

Ona mu z sekcji zwozi kończyny
i bieży po nie co ranka,
a on z furkotem wściekłym maszyny
wciąż nowe zrywa kolanka.
Potem już wspólnie szarpią więzadła
tylne lub przednie krzyżowe,
a gdy im nie dość – niszczą poboczne:
strzałkowe lub piszczelowe.

Skąd taka furia w tych dwojgu młodych?

Czyż ich ogarnął szal złości?

Ach, skąd. To twórcze poszukiwania
rezerwy wytrzymałości.

Narrator:

Dziś gdy po trudach – wśród miłych gości
na wnioski końcowe jest pora,
śmiem twierdzić, że szczytem wytrzymałości
jest Zosia. A dowód – doktorat.

Po powrocie z Warszawy Pani Doktor Zofia Ignasiak kontynuowała pracę w Zakładzie Anatomii, którym kierował wybitny anatom, profesor Czesław Niżankowski. W tym czasie, Pani Doktor zgłębiała systematycznie nie tylko wiedzę z zakresu anatomii człowieka, ale również z zakresu antropologii uczęszczając przez kilkanaście lat, co tydzień, na seminarium naukowe Zakładu Antropologii PAN, organizowane przez profesora Tadeusza Bielickiego i jego zespół, do którego miałam przyjemność należeć. Tam się poznałyśmy i od tamtego czasu datuje się nasza głęboka przyjaźń. Czas pomiędzy doktoratem a habilitacją to pracowity, twórczy okres Jej życia. Zdobyta wiedza z anatomii prawidłowej człowieka służyła głównie dydaktyce, natomiast obszarem badań naukowych stała się morfologia funkcjonalna. To także czas dla rodziny, gdyż na świat przychodzą dwaj synowie, którym trzeba poświęcić dużo czasu.

W 1989 roku, w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie (gdyż nasza uczelnia nie miała jeszcze stosownych praw) czcigodna Laureatka, na podstawie monografii *„Uwarunkowania w rozwoju cech morfologicznych i motorycznych dzieci w młodszym wieku szkolnym w świetle zróżnicowanego wieku biologicznego”* oraz dorobku naukowego, uzyskała stopień doktora habilitowanego nauk o kulturze fizycznej w zakresie morfologii funkcjonalnej. W tym miejscu pragnę podkreślić, że stopień doktora habilitowanego uzyskała w wieku 42 lat i bez pomocy komputerów, które dzisiaj bardzo ułatwiają pracę. Dwa lata później została

profesorem nadzwyczajnym AWF we Wrocławiu, a po kolejnych czterech latach - w 1995 roku - uzyskała tytuł profesora nauk o kulturze fizycznej. Dodam, że działo się to w 48 wiośnie życia. W kolejnych latach pracy badawczej poszerzyła wachlarz zainteresowań naukowych. Objęły one także obszar środowiskowych modulatorów zdrowia, rozwoju morfologicznego i funkcjonalnego człowieka ze szczególnym uwzględnieniem aktywności ruchowej, stylu i jakości życia. Pytana dzisiaj o zainteresowania naukowe Pani Profesor odpowiada krótko: anatomia i kinezylogia.

Problematyka naukowa, którą zajmuje się Pani Profesor wymaga prowadzenia badań naukowych. Pani Profesor na projekty badawcze uzyskuje granty z ministerstwa (jako kierownik lub wykonawca brała udział w 10 grantach Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, w tym cztery to były granty promotorskie). Pozwalają one na zorganizowanie dwóch szczególnie dużych przedsięwzięć badawczych w ostatnich 20-tu latach: są to cykliczne badania populacyjne rozwoju biologicznego dzieci i młodzieży na terenach ekologicznie zagrożonych, oraz badania kondycji biologicznej i jakości życia osób starszych z Dolnego Śląska. Konsekwencją realizacji tych projektów badawczych są publikacje w czasopismach polskich i zagranicznych. Obecnie dorobek naukowy Pani Profesor obejmuje blisko 200 artykułów naukowych i kilkanaście monografii.

Cechą szczególną Pani Profesor jest otwartość i życzliwość dla młodych pracowników nauki. W ciągu 28 lat wypromowała 31 doktorów, 5 osób uzyskało tytuł doktora habilitowanego, a jedna – tytuł profesora zwyczajnego. W tym zestawieniu mieści się też moja skromna osoba. Pani Profesor objęła mnie opieką naukową po podjęciu pracy w uczelni, za co jej serdecznie dzisiaj dziękuję.

Szanowni Państwo.

Są pewne ramy czasowe naszego spotkania i nie zdołam przedstawić wszystkich osiągnięć Pani Profesor. Tak piękna kariera nie bierze się z niczego. Oprócz zdolności, pasji i miłości do nauki trzeba być dobrze zorganizowanym, czasem stanowczym, czasem cierpliwym. W tą drogę na szczyt wpisane są godziny spędzone na badaniach, studiowaniu piśmiennictwa i pisaniu artykułów naukowych, przygotowywaniu recenzji prac naukowych i całego dorobku naukowego, promowaniu młodych pracowników nauki, pisaniu podręczników i przewodników z anatomii człowieka i nauczaniu anatomii. Patrząc jak wiele osiągnęła, wydawałoby się może, że większość czasu spędziła w zacisznym gabinecie, skupiona na swojej karierze. Nic bardziej mylnego. Pani Profesor należy do osób energicznych, mobilizujących do pracy, nie trwoniących czasu na bezproduktywne działania, chętnie podejmujących wyzwania organizacyjne i dydaktyczne. W ciągu 48 lat pracy w AWF Pani Profesor pełniła wiele ważnych funkcji kierowniczych. Dwukrotnie (w latach 1993–1996 oraz 2008–2016) była Prorektorem ds. nauki i współpracy z zagranicą, Kierownikiem Studiów Doktoranckich, dwie kadencje pod rząd (lata 2002–2008) pełniła funkcję dziekana Wydziału Wychowania Fizycznego. Za jej pierwszej kadencji Prorektora i dzięki jej staraniom, w 1994 r. uczelnia, jako jedna z pierwszych uzyskała łącznie do Wrocławskiej Akademickiej Sieci Komputerowej. W tym samym roku podpisała pierwszą umowę o współpracy z Dziekanem Wydziału VI Uniwersytetu Sorbony i panią profesor Renee de Libersac (naszą dr *honoris causa* z 1999 roku). W czasie drugiej kadencji prorektora nawiązała także wiele ważnych kontaktów zagranicznych, m.in. podpisała umowę o współpracy z Uniwersytetem w Seulu. Przez wiele lat była kierownikiem Zakładu Anatomii i Katedry Anatomii Człowieka, później przemianowanej na Katedrę Biostruktury. Będąc kierownikiem Katedry zainicjowała

wieloletnią współpracę z profesorem Robertem Maliną z Uniwersytetu w Teksasie, oraz z profesorem Miroslavą Pridalovą z Uniwersytetu w Ołomuńcu w Czechach, a także z Fundacją na rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego w Legnicy. Od 2016 roku pełni funkcję Przewodniczącej Rady Naukowej tej Fundacji.

Laureatka jest lub była członkiem Rad i Komitetów Naukowych w Ministerstwie Nauki i Informatyzacji, Komitecie Badań Naukowych, sekcji P05D „Zdrowia publicznego i kultury Fizycznej”, Rady Naukowej Zakładu Antropologii PAN, Komitetu Antropologii PAN, Komisji ds. Wydawnictw Komitetu Kultury Fizycznej PAN, Komisji ds. Badań i Wdrożeń Komitetu Kultury Fizycznej PAN, Komitetu Rehabilitacji, Kultury Fizycznej i Integracji Społecznej PAN.

Jest członkiem wielu towarzystw naukowych: Polskiego Towarzystwa Anatomicznego (członek z wyboru w zarządzie głównym), Europejskiego Towarzystwa Morfologii Funkcjonalnej (International Anatomical Association), Polskiego Towarzystwa Antropologicznego (członek Zarządu Głównego), European Anthropological Association, The American Academy of Kinesiology and Physical Education, International Association of Sport Kinetics, Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji i Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego. Jest również członkiem rad redakcyjnych lub naukowych czasopism naukowych polsko- i anglojęzycznych.

Za swoją działalność naukową otrzymała 3 nagrody ministerialne: indywidualną (1990) i dwie zespołowe (1992 i 1994). Za podręcznik akademicki *Anatomia układu ruchu* oraz *Anatomia narządów wewnętrznych i układu nerwowego człowieka* (2008) otrzymała nagrodę pierwszego stopnia Ministra Nauki. Została także wyróżniona medalem Aleša Hrdličky Uniwersytetu Karola w Pradze, Czechy (2009).

Szanowni Państwo,

dokonania naukowe, organizacyjne i dydaktyczne Pani Profesor Zofii Ignasiak są przykładem nie tylko wspaniałej kariery naukowej, ale także oddania swoich sił twórczych Uczelni jako instytucji i całej naszej społeczności akademickiej. Pani Profesor cieszy się ogromnym szacunkiem środowisk akademickich w Polsce, nie tylko tych związanych z kulturą fizyczną, ale także kręgów związanych z anatomią.

Szanowna Pani Profesor, w imieniu nas wszystkich proszę przyjąć podziękowania i gratulacje wraz z życzeniami dalszych sukcesów w pracy.



Po oficjalnych uroczystościach, JM Rektor zaprosił wszystkich Gości i pracowników na "Biesiadę z Kaliną, która odbyła się w Wielofunkcyjnej Hali Sportowej.

Fot. H Nawara, A. Nowak

Z „Życia” uczelni

XIII Forum Integracyjne - relacja

Mieszkanie bez barier

Mieszkanie – najważniejsza przestrzeń i miejsce w życiu każdego człowieka. Oczywiście zatem, jak ważne, aby było nie tylko wolne od barier, ale – co także możliwe! – przyjazne.



W gościnnej wrocławskiej AWF na XIII Forum Integracyjnym eksperci i praktycy, profesjonaliści, społecznicy oraz dostawcy sprzętu i usług prezentowali i dyskutowali o rozwiązaniach, które w konkretny sposób pomagają w codziennym funkcjonowaniu osobom z różnymi niepełnosprawnościami w przestrzeni domowej. Jak planować, co ma największe znaczenie, gdzie i z kim oraz za ile realizować plany i pomysły. Ta wiedza i takie umiejętności są potrzebne – z oczywistych powodów – coraz

szerzej i coraz częściej. Ważne bowiem, by każdy potrzebujący mógł w prosty sposób dotrzeć do wiarygodnych źródeł informacji oraz kompetentnych i rzetelnych doradców, dostawców i wykonawców.

Dziękujemy wszystkim, którzy pomagają od ponad 12 lat w realizacji misji Forum Integracyjnego – w szczególności wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego oraz Firmie Vermeiren.



Wspólnie budujemy lepszy świat – świat bez barier, świat przyjazny wszystkim!

Sławomir Piechota
Poseł na Sejm RP

Fot. A. Hawalej, A. Kubiak

X Międzynarodowe Dni Fizjoterapii

W dniach 23-25 listopada 2017 roku odbyły się X Jubileuszowe Międzynarodowe Dni Fizjoterapii pt. „Styl i jakość życia w świetle nowoczesnej rehabilitacji”. Konferencję zorganizował Wydział Fizjoterapii Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Konferencja ta na stałe wpisana jest w kalendarz naukowych spotkań środowiska fizjoterapeutów, lekarzy, przedstawicieli kultury fizycznej i naukowców z różnych stron świata.



Konferencja odbyła się w Haston City Hotel przy ul. Irysowej 1-3 we Wrocławiu.

Tematyka sesji obejmowała:

- Zdrowotne aspekty stylu życia w prewencji pierwotnej i wtórnej.
- Nowoczesna fizjoterapia i jakość życia w chorobach wewnętrznych, chorobach nowotworowych, schorzeniach narządu ruchu i chorobach układu nerwowego.
- Aktywność fizyczna i jakość życia w wieku rozwojowym, dorosłym i w wieku starszym.
- Kierunki badań nad procesem starzenia się organizmu.
- Nowoczesna kosmetyka w opóźnianiu oznak starzenia się i poprawy jakości życia.
- Terapia zajęciowa w odniesieniu do codziennej aktywności i jakości życia.

Wśród prelegentów pojawiło się liczne grono wybitnych fizjoterapeutów, lekarzy i naukowców z Polski, Czech, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Włoch, Holandii, Stanów Zjednoczonych i Kanady. Uroczystego otwarcia Konferencji dokonał Rektor Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu dr hab. Andrzej Rokita, prof. nadzw. oraz Dziekan Wydziału Fizjoterapii prof. dr hab. Anna Skrzek.



W dniu 23. 11. 2017 r. wykład Jubileuszowy pt. „Rys historyczny Międzynarodowych Dni Fizjoterapii” wygłosili: prof. dr hab. Anna Skrzek i prof. dr hab. Marek Woźniewski.

W konferencji uczestniczyli również doktorzy honoris causa naszej uczelni: prof. dr hab. Wiesław Osiński oraz prof. dr hab. n. med.

Krzysztof Klukowski, Przewodniczący Komitetu Rehabilitacji, Kultury Fizycznej i Integracji Społecznej Polskiej Akademii Nauk, który również objął honorowym patronatem naszą konferencję.

Gościliśmy również przedstawicieli władz innych uczelni: prof. dr hab. Annę Marchewkę – Prorektora ds. Nauczania Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie, prof. dr hab. n. med. Piotra Dzięgiela - Prorektora ds. Dydaktyki Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, dr hab. Andrzeja Czarę, prof. WSF - JM Rektora Wyższej Szkoły Fizjoterapii oraz dr n. med. Andrzeja Bugajskiego - Prorektora Wyższej Szkoły Fizjoterapii.

W konferencji uczestniczył również dr hab. Jan Szczepielniak, prof. nadzw. - Konsultant Krajowy w dziedzinie Fizjoterapii.



W otwarciu X Międzynarodowych Dni Fizjoterapii uczestniczyli również byli Rektorzy Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu: prof. Tadeusz Bober i prof. Juliusz Migasiewicz, obecni Prorektorzy, Dziekani, Prodziekani, Kanclerz Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu oraz szczególnie ważni dla naszego wydziału goście: prof. dr hab. Zofia Ignasiak oraz prof. dr hab. n. med. Krzysztof Wronecki.

Powitaliśmy również gości, którzy tworzyli podwaliny fizjoterapii wrocławskiej i od początku wspierali organizację Dni Fizjoterapii: dr Czesława Jezierskiego oraz mgr Jerzego Knapa.

Panele dyskusyjne składały się z 10 sesji naukowych oraz dodatkowo sesji naukowej studenckiej, sesji plakatowej oraz sesji plakatowej studenckiej.

W ciągu dwóch dni w poszczególnych sesjach tematycznych uczestniczyli - w sesji inauguracyjnej: prof. Waldemar Wysokiński z wykładem: "The Seven "Blunders" of the Cardiovascular World and Everlasting Power of Physical Therapy", prof. Rose-Marie Dröes z wykładem "Psychomotor therapy for people with dementia: more than movement" oraz prof. Piotr Dzięgiel podsumował sesję wystąpieniem „Czy wysiłek fizyczny jest zdrowy?”.



W sesjach plenarnych wykłady wygłosili: prof. Rabih Chattat, prof. Rose-Marie Dröes, prof. Hanneke van Bruggen, dr Ian Garrard, dr Andrea Mahrova, dr Franka Meiland, dr Shirley Evans, dr hab. Krystyna Rożek-Piechura, prof. nadzw., prof. dr hab. n. med. Andrzej Szuba, prof. dr hab. n. med. Marian Klinger, prof. dr hab. Józef Opara, prof. dr hab. n. med. Tomasz Kostka, dr hab. Agnieszka Zembroń-Łacny, prof. UZ, dr hab. n. med. Edyta Sutkowska, dr hab. Dariusz Czaprowski, prof. OSW, dr hab. Katarzyna Kisiel-Sajewicz, prof. nadzw., dr hab. n. med. Mariusz Kusztal, dr Katarzyna Chojak-Fijałka, dr Krystian Josiak, dr n. med. Witold Wnukiewicz, dr Ryszard Biernat, dr Joanna Kostka, dr Marzena Glinka, prof. dr hab. Ryszard Glinka oraz dr Danuta Nowicka.

Wykłady zaproszonych gości polskojęzycznych tłumaczono simultanicznie na język angielski oraz wykłady w języku angielskim tłumaczono

na język polski. Podczas konferencji konsultacji udzielali znani eksperci w zakresie nowocze-



sných metod leczenia i rehabilitacji w ortopedii, traumatologii, chorobach wewnętrznych, onkologii oraz nowoczesnej kosmetologii, m.in.: prof. dr hab. Zdzisława Wrzosek, prof. dr hab. Szymon Dragan, prof. dr hab. Marek Woźniewski, prof. dr hab. Michał Kuczyński oraz dr n. med. Danuta Nowicka.

We wszystkich sesjach naukowych wygłoszono 66 wykładów. W sesji plakatowej przedstawiono 33 prace, natomiast w sesji plakatowej studenckiej: 13 – trzy najlepsze wystąpienia w tej sesji wyróżniono.



W sesji plenarnej studenckiej również przyznano wyróżnienie. Ponadto przeprowadzono atrakcyjne warsztaty: kosmetologiczne oraz z metody DBC w siedzibie firmy CREATOR. Wydarzenie wsparli finansowo i organizacyjnie: PAN, HASCO-LEK, CREATOR, ZUS, Księgarnia Sportowo-Medyczna oraz inne firmy za przyjaźnione z Wydziałem Fizjoterapii AWF we

Wrocławiu. Za program naukowy konferencji odpowiadały: przewodnicząca Komitetu Naukowego dr hab. Wioletta Dziubek-Rogowska i zastępca przewodniczącej dr hab. Iwona Malicka, natomiast za organizację odpowiadał Komitet Organizacyjny prowadzony przez dr hab. Czesława Giemzę oraz dr hab. Alicję Dziubę-Słoniń i kierownika sekretariatu konferencji dr Dorotę Wojnę. Organizatorzy dziękują za wsparcie Władzom Uczelni, studentom 2 i 3 roku I stopnia oraz 1 roku II stopnia Wydziału Fizjoterapii Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu.



Konferencji towarzyszyła wystawa firm – producentów i dostawców sprzętu rehabilitacyjnego, ortopedycznego, urządzeń diagnostyczno-pomiarowych, specjalistycznych urządzeń kosmetycznych oraz produktów pielęgnacyjnych i upiększających, firm farmaceutycznych.

Fot. A. Nowak

Nagrody Rektora II stopnia za działalność naukową

23 listopada podczas posiedzenia Senatu, JM Rektor dr hab. Andrzej Rokita prof. nadzw. wręczył czterem pracownikom naszej Akademii nagrody II stopnia za działalność naukową.

Nagrody otrzymali:

- dr hab. **Joanna Szczepańska - Gieracha** prof. nadzw - za II miejsce w liczbie punktów IF
- prof. dr hab. **Jan Chmura** - za II miejsce w liczbie cytowań
- dr **Artur Struzik** - za II miejsce w liczbie IF w kategorii młodych naukowców
- dr inż. **Aleksandra Zagrodna** - za II miejsce w liczbie cytowań w kategorii młodych naukowców.

Nagrodzonym bardzo serdecznie gratulujemy.



Pokolenie W - Finał



23 listopada odbył się w Kinie Nowe Horyzonty finał akcji POKOLENIE W. Podczas gali podsumowano wyniki konkursu na projekty związane z Wrocławiem oraz można było wysłuchać osób, które opowiedziały, co dla nich

oznacza bycie częścią Pokolenia W (m.in. prof. Jan Miodek).

W uroczystym finale akcji udział wziął, Rektor naszej Akademii, dr hab. Andrzej Rokita prof. AWF wraz z Prorektorami (dr hab. R. Bartoszewicz prof. AWF i dr Agnieszka Pisula-Lewandowska), nasi bohaterowie POKOLENIA W - prof. dr hab. Jan Chmura, Wacław Skarul, Mariusz Tomczak oraz zaproszeni goście z naszej Uczelni (m.in. prof. T. Koszycz, dr hab. Jacek Stodółka, dr Aleksandra Skarul, dr Kazimierz Kurzawski).



Fot. A. Nowak

Święto Nauki Wrocławskiej

W dniu 15 listopada 2017 roku, głównym punktem obchodów Święta Nauki Wrocławskiej było popołudniowe, otwarte posiedzenie Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, które odbyło się w Oratorium Marianum (główny gmach Uniwersytetu Wrocławskiego). Tradycyjnie JM Rektor, Prorektorzy oraz Kancelarz naszej Akademii, a także przedstawiciele wszystkich wrocławskich uczelni, złożyli kwiaty pod pomnikiem Martyrologii Profesorów Lwowskich, a także pod tablicami upamiętniającymi Profesorów Krakowskich więzionych we Wrocławiu w 1939 r. (ul. Sądowa i ul. Kleczkowska).



Podczas posiedzenia, dr hab. Kazimierz Orzechowski prof. UW. odebrał Nagrodę KRUWiO, za szczególne działania w środowisku studenckim, przede wszystkim organizację Dolnośląskiego Festiwalu Nauki. Laudację wygłosił JM

Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. dr hab. Adam Jezierski.



Kolegium Rektorów przyznało doroczną Nagrodę im. Prof. Józefa Dudka za działalność na rzecz integracji środowiska akademickiego, którą otrzymał Pan Kazimierz Kowal. Laudację wygłosił JM Rektor Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu dr hab. Andrzej Rokita prof. AWF Wrocław.



Następnie dyplomy i stypendia odebrali laureaci Studenckiego Programu Stypendialnego,



które wręczał Wiceprezydent Wrocławia Wojciech Adamski oraz prof. dr hab. Tadeusz Luty. Podczas uroczystości w Oratorium Marianum nastąpiło wręczenie aktów powołania nowym



członkom Akademii Młodych Uczonych i Artystów, którego dokonał prof. dr hab. Tadeusz Luty.

Oprawę muzyczną uroczystości zapewnił Chór UMW Medici Cantantes pod dyрекcją Magdaleny Wojtas.

Na zakończenie uroczystości odbył się również okolicznościowy koncert Trio Tomasza Wendta: w składzie: Tomasz Wendt – saksofon, Robert Jarmużek – fortepian, Grzegorz Piasecki – kontrabas.



Fot. A. Nowak, H. Nawara

EDUball w Singapurze



W dniach 29.10-05.11.2017r. pracownicy Katedry Zespołowych Gier Sportowych pod kierownictwem dr hab. Andrzeja Rokity prof. nadzw. uczestniczyli w wyjeździe naukowo-

szkoleniowym do Singapuru. Kierownik katedry oraz dr Sara Wawrzyniak i dr Ireneusz Cichy pojechali, do jednego z najbardziej rozwiniętych państw Azji, na zaproszenie dr Tan SweeKheng, która zajmuje się kinezylogią edukacyjną wśród dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. Pani doktor była także doktorantką Prof. Roberta M. Maliny – Doktora Honoris Causa naszej Akademii. Wyjazd miał charakter zarówno naukowy, jak i szkoleniowy. Podczas ponad tygodniowego pobytu Zespół Prof. Andrzeja Rokity miał możliwość czterokrotnie zaprezentować wyniki badań naukowych z wykorzystaniem piłek edukacyjnych

EDUball w edukacji wczesnoszkolnej i przed-szkolnej.



Jeden z wykładów wygłoszono w Ministerstwie Edukacji Singapuru – Departamencie Wychowania Fizycznego i Sportu. Pozytywnym efektem tego spotkania było umożliwienie przeprowadzenia wykładów i warsztatów praktycznych w dwóch integracyjnych szkołach w Singapurze (Grace Orchard School i Rainbow Centre Margaret Drive). Zarówno wykłady jak i zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem, a wymiernym efektem tych spotkań było zaproszenie na przyszłoroczną Konferencję Edukacyjną, którą organizuje Ministerstwo Edukacji Singapuru.



Kolejny wykład zaprezentowano w Department of Physical Education & Sport Science, National Institute of Education, Singapore. Po wykładzie, cały Zespół EDUball został poproszony o przeprowadzenie zajęć ruchowych z wykorzystaniem piłek EDUball dla studentów Wydziału Wychowania Fizycznego. Zajęcia



były rejestrowane przez pracowników Instytutu dla celów szkoleniowych. Wizyta w National Institute of Education Singapore zespołu Prof. Andrzeja Rokity zaowocowała zaproszeniem na przyszłoroczną, sierpniową konferencję Naukowo-Metodyczną organizowaną przez Instytut oraz wolą podpisania listu intencyjnego pomiędzy obiema uczelniami. Dzięki tej współpracy zarówno nasza Akademia, jak i Department of Physical Education & Sport Science, National Institute of Education, Singapore wspierałyby dążenie do rozwoju i wzmacniania korzystnej współpracy między

obiema uczelniami w dziedzinie edukacji i nauki (m.in. wymiana edukacyjna i naukowa, wspieranie wzajemnych kontaktów w zakresie wymiany studentów, doktorantów i nauczycieli akademickich; wspieranie wzajemnych kontaktów w zakresie wymiany programów badawczych realizowanych przez specjalistyczne jednostki uczelniane).



Wizyta w Singapurze to także realizacja pięciodniowych badań naukowych z wykorzystaniem MovAlyzeR'a, w zakresie rozwoju grafomotoryki dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych, które zostały przeprowadzone pod okiem dr Tan Swee Kheng, w specjalistycznym ośrodku terapeutycznym.

Z tego miejsca składamy serdeczne podziękowanie Pani dr Tan Swee Kheng, dzięki której realizacja tak intensywnego i wartościowego pod względem naukowym i szkoleniowym wyjazdu była możliwa pod względem logistycznym.

Andrzej Rokita
Ireneusz Cichy
Sara Wawrzyniak



Wręczenie dyplomów absolwentom roku akademickiego 2016/2017

21 października br. na naszej Uczelni miało miejsce uroczyste wręczenie dyplomów magisterskich absolwentom z 2017 roku, w której uczestniczyli JM Rektor dr hab. Andrzej Rokita prof.nadzw. wraz z Prorektorami: prof. dr hab. Małgorzatą Słowińską-Lisowską, Prorektorem ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą, dr Agnieszką Pisulą-Lewandowską, Prorektorem



ds. Studenckich i Sportu Akademickiego oraz dr hab. Ryszardem Bartoszewiczem, prof. nadzw. Podczas uroczystości JM Rektor wraz Dziekanami (Panią prof. dr hab. Teresą Sławińską-Ochlą, Panią prof. dr hab. Anną Skrzek, Panem dr. hab. Tadeuszem Stefaniakiem prof. nadzw.) i Prodziekanami wręczył dyplomy magisterskie tegorocznym absolwentom.

Dyplomy z wyróżnieniem otrzymali studenci, którzy w przebiegu studiów uzyskali średnią powyżej 4,75. Wśród nich znaleźli się: **Monika Fajgiel** - Wydział Wych. Fiz., **Anna Korzeń** - Wydział Wych. Fiz., **Paulina Szymańska** - Wydział Wych. Fiz., **Anna Tomczyk** – Wydział Fizjoterapii, **Magdalena Śmieja** – Wydział Fizjoterapii, **Magdalena Superson** – Wydział Nauk o Sporcie, **Monika Krogulec** - Wydział Nauk o Sporcie, **Paulina Dziedzic** - Wydział Nauk o Sporcie, **Ilona Ciężczyk** - Wydział Nauk o Sporcie, **Dawid Kutryn** - Wydział Nauk o Sporcie.



REHACARE – Targi Rehabilitacyjne

REHACARE to największa światowa impreza w dziedzinie rehabilitacji, która gromadzi setki wystawców i tysiące specjalistów z różnych dziedzin i profesji związanych z pomocą osobom z różnymi niepełnosprawnościami.

Każdego roku targi REHACARE oferują wiedzę umożliwiającą kompleksowy przegląd, czy porady z obszaru rehabilitacji, opieki i pielęgnacji nad osobami z niepełnosprawnościami, zarówno poprzez wizualne prezentacje eksponatów targowych, jak i seminaria tematyczne, konferencje, kongresy i pokazy. W tym roku REHACARE obchodzi 40-lecie istnienia na rynku!

Oferta targów REHACARE obejmuje m.in: fizjoterapię, ergoterapię, żywienie,

REHACARE
INTERNATIONAL



wyposażenie kuchni dla osób z niepełnosprawnością, wózki inwalidzkie i inne pojazdy dla osób z niepełnosprawnością ruchową, sprzęt ułatwiający poruszanie się, terapię i trening, opiekę codzienną, technologie pomocnicze dla osób niewidomych, sport niepełnosprawnych, środki komunikacji, wyposażenie domów i mieszkań, odzież, higienę ciała, środki pomocnicze i sprzęt do opieki, wykształcenie oraz miejsca pracy dla osób z różnymi niepełnosprawnościami.

Z roku na rok rośnie zainteresowanie targami REHACARE. W 2016 r. wystawę odwiedziło ponad 40 000 specjalistów branży z całego świata, a swoje innowacyjne produkty zaprezentowało 915 firm z 37 krajów. W sumie wystawcy wypełnili po brzegi 5 hal targowych i zajęli powierzchnię około 32.000 m² ustanawiając w ten sposób nowy rekord w historii targów REHACARE. Dla porównania na targach w roku 2015 swoje innowacyjne produkty zaprezentowało 754 wystawców z 37 państw, a wystawę odwiedziło 39 000 osób (messeundduesseldorf.blogspot.in).

Z przeprowadzonych badań po ostatniej edycji w 2016 r. wynika, że 90% przedsiębiorców było bardzo zadowolonych z uczestnictwa w targach, a 83% uważało, że już same targi były dla nich dużym sukcesem biznesowym. Targi to platforma informacyjno - komunikacyjna osób z niepełnosprawnościami, potrzebujących opieki pielęgniarzkiej, osób starszych i przewlekle chorych. Niezależnie od tego, czy chodzi o mobilność czy o pomoce codzienne, ambulatoryjną pomoc medyczną, sprzęt komunikacyjny, wolne od barier koncepcje życiowe czy pomysły sportowe, turystyczne i rekreacyjne, goście Rehacare znajdą wszystko w jednym miejscu (www.rehacare.de).

Wydarzenie to stanowi idealne miejsce gromadzenia informacji i komunikacji dla liderów branży, nowatorskich produktów i usług oraz organizacji społecznych, grup samopomocowych i instytucji non-profit,



które chcą otrzymać szczegółowe informacje dotyczące najnowszych osiągnięć, produktów, usług i trendów w branży, rozwijania nowych relacji biznesowych i nawiązywania kontaktów handlowych. Bogaty program kongresu, różnymi forami i obszarami tematycznymi oraz świat dla dzieci doskonale prezentują ofertę targową (tradefairdates.com).

W roku 2017 targi REHACARE odwiedziło znowu niemal 40 000 specjalistów, pacjentów i ich rodzin. W tym wydarzeniu uczestniczyli ludzie z ponad 70 krajów. Wśród 780 wystawców z 39 krajów, innowacyjne produkty i usługi prezentowane było około 100 stowarzyszeń i organizacji od samopomocy i ekonomii społecznej.

Biorąc pod uwagę tendencje demograficzne i wzrost potrzebujących opieki, potrzeba na produkty rehabilitacyjne i pielęgnacyjne i usługi stale rośnie.

Jednym z ważnych tematów REHACARE 2017 była mobilność. Niezależnie od tego, czy są to wózki, sprzęt do prowadzenia pojazdów, asystenci czy specjalne typy samochodów,

wystawcy pokazali całą gamę najnowocześniejszych technologii, które sprawiają, że codzienność z niepełnosprawnością jest znacznie łatwiejsze i bardziej dostępne, a jakość życia dla osób z różnymi niepełnosprawnościami jest na coraz wyższym



poziomie. (www.rehacare.de).

W tegorocznej edycji targów REHACARE uczestniczyło 8 firm z Polski:

- Alreh Medical Sp. z o.o. (www.alreh.pl)
- AssisTech Sp. z o.o. (www.assistech.eu)

- F.H.P. LignuMa (www.reharot.pl)
 - LIW Care Technology Sp. z o.o. (www.liw-care.pl)
 - MYWAM Kupiec, Bartold, Angres spółka jawna (www.mywam.pl)
 - NOEL s.c. (www.stabilo.krakow.pl)
 - P.T. Tanalski (www.tanalski.eu)
 - Reha-Bed Sp. z o.o. (www.rehabed.pl)
- www.messeundduessel-dorf.blogspot.com oraz www.as-messe.pl



dr Dominika Zawadzka Katedra Terapii Zajęciowej AWF Wrocław
studenci III roku Kierunku Terapii Zajęciowej AWF Wrocław:
Anna Szweđa, Adrianna Kaszubowska oraz
Wojciech Włodarczyk

Refleksje studentów związane udziałem w targach rehabilitacyjnych w Dusseldorfie

Na początku października br. mieliśmy okazję wraz z Panią dr Dominiką Zawadzką pojechać do Niemiec, do Dusseldorfu na Międzynarodowe Targi Rehabilitacyjne Rehacare. Z kraju wyruszyliśmy w podróż autobusem na 3 cudowne dni obfitujące w zdobywanie doświadczenia i cennych informacji oraz rozmowy ze specjalistami w przeróżnych dziedzinach. Pierwszego dnia musieliśmy poznać plan miasta i za-



meldować się w hotelu, a następnie odpocząć po 15-godzinnej podróży. Następnego dnia od samego rana byliśmy już na targach. Hale, na których rozmieszczone były stoiska był ogromne! Szybko podzieliliśmy się pracą i ruszyliśmy na poznawanie nowych technologii i sprzętów przeznaczonych dla osób z różną niepełnosprawnością, osób chorych i z ograniczonymi funkcjami.

Na każdym stoisku, gdzie reklamowały się firmy ze swoim sprzętem, mieliśmy okazję obejrzeć i wypróbować oraz przetestować technologie na własnej skórze. Ogrom pomysłów i wynalazków bardzo nas zadziwił. Po całym dniu spędzonym na targach wróciliśmy do hotelu. W ostatni dzień pojechalismy ponownie na miejsce targów, aby obejrzeć stoiska, na których jeszcze nie byliśmy. Po południu wsiedliśmy w autobus i wróciliśmy do Wrocławia.

Na samym początku wyjazdu czuliśmy lekkie obawy dotyczące sytuacji, w której mieliśmy się znaleźć. Wyjazd na Targi REHACARE był dużą odpowiedzialnością, ale również wyzwaniem dla całej naszej grupy. Nie wiedzieliśmy jak mogą wyglądać międzynarodowe targi, sam fakt wyjazdu za granicę na takie wydarzenie wzbudzał w nas ekscytację i ciekawość. Rehacare cieszy się ogromną popularnością wśród ludzi z kręgu nauki, rehabilitacji. Byliśmy bardzo zadowoleni z faktu, że my-jako studenci, mamy okazję wyjechać za granicę, by poszerzać swoje horyzonty naukowe, zobaczyć jakie pomoce są dostępne dla terapeutów zajęciowych. Po przyjeździe na targi, byliśmy zachwyceni obiektem, w którym się odbywają, jak zorganizowana jest część logistyczna. Tego roku RAHACARE odwiedziło 40 tysięcy ludzi, momentami



dało się dostrzec tak ogromną liczbę odwiedzających. Mimo tłoku, każde stanowisko było dostępne, mogliśmy porozmawiać

o danych urządzeniach, jak one działają i jak pomagają osobom z różnymi niepełnosprawnościami.



Podobała nam się otwartość ludzi, chęć pomocy, wszystkie technologie mogliśmy przetestować na własnej skórze- to też podnosiło wartość otrzymywanej przez nas wiedzy. W trakcie wizyty na REHACARE zapomnieliśmy o stresie, staraliśmy się wyciągnąć jak najwięcej informacji, wiedzy teoretycznej jak i praktycznej. Mimo zmęczenia, które towarzyszyło nam podczas tych dni, wiedzieliśmy, że otrzymywanie takiej wiedzy jest po prostu bezcenne. Byliśmy zachwyceni tym, że w jednym miejscu spotykają się ludzie z różnorodnością kulturową, poglądową, polityczną, ale za najważniejszy cel uznają pomoc osobom z niepełnosprawnościami.

Nie jest tajemnicą, że czuliśmy ogromną dumę i radość, że mogliśmy poznać tyle różnych rozwiązań problemów, z jakimi borykają się ludzie każdego dnia. My jako terapeuci zajęciowi za najwyższą wartość uznajemy potrzeby naszych klientów. W różnych przypadkach potrzebne jest



użycie dodatkowych narzędzi, by usprawnić funkcje klienta, lub po prostu ułatwić mu wykonywanie czynności dnia codziennego. Targi REHACARE to zdobyta wiedza, której nie da się zapomnieć. Wszystko czego się nauczyliśmy, co zobaczyliśmy poszerza nasze kompetencje jako terapeutów, ale również jako ludzi. Jesteśmy przekonani, że w przyszłej pracy będziemy wykorzystywać zdobytą wiedzę. Uważamy, że każdy terapeuta zajęciowy powinien mieć możliwość brania udziału w takich targach. Całe to wydarzenie spowodowało, że poczuliśmy inspirację i chęć działania, ulepszenia, rozwijania się w tym kierunku. Było to umocnienie w przekonaniu, że w przyszłości jako terapeuci będziemy robić coś ważnego i potrzebnego innym. To dało nam duży zastrzyk energii do dalszej pracy.

Anna Szweda
Adrianna Kaszubowska
Wojciech Włodarczyk

Ogólnopolska Olimpiada Wiedzy Młodych Fizjoterapeutów



Dnia 25 listopada 2017 roku odbyła się VI edycja Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Młodych Fizjoterapeutów. Jej organizatorem była Akademia Wychowania Fizycznego im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie, gdzie również konkurs się odbywał. W Olimpiadzie wzięło udział 243 uczestników z 24 różnych uczelni wyższych. Do rywalizacji drużynowej zgłosiło się 12 jednostek dydaktycznych, gdyż wymagany był udział 6 studentów z jednej szkoły wyższej. Podstawą OOWMF był test jednokrotnego wyboru, składający się ze 120 pytań, z czterema wariantami odpowiedzi. Na jego rozwiązanie uczestnicy mieli 90 minut czasu. W zależności od kategorii (A,B,C) zmieniał się również zakres obejmującej wiedzy.

Kategoria A – dla licencjatów obejmowała 80 pytań z przedmiotów kierunkowych oraz 40 z przedmiotów podstawowych i kształcenia ogólnego. Kategorie B – dla magistrów i C – dla absolwentów dostały ten sam zestaw pytań (85 pytań kierunkowych i 35 z wiedzy ogólnoakademickiej),

lecz klasyfikowane byli oddzielnie. Test powstał pod kierownictwem Rady Naukowej, utworzonej przez dziekanów uczelni i wydziałów kształtujących fizjoterapeutów w Polsce. Z naszej Alma Mater wystartowało łącznie 9 osób, tj. 2 z pierwszego poziomu kształcenia (Jarosław Gajda i Sabina Iskra), 6 z II stopnia nauczania Michał (Chmielewski Michał, Jakub Drulis, Katarzyna Franiczek Izabella Gózdź, Kamil Jerzycki i Maria Piosik) oraz 1 absolwentka (Karolina Indurnas). Osoby, startujące w kategorii B, tj. studenci studiów magisterskich, wzięli udział w konkursie drużynowym.

Rywalizacja była zacięta, punkty były liczone kilkakrotnie. Każdy z zawodników odczuwał ogromny stres, kiedy czas ogłoszenia wyników ciągle był przekładany. Sami organizatorzy byli zaskoczeni bardzo wyrównaną wiedzą uczestników. W klasyfikacji drużynowej miejsca na podium różniły się zaledwie 2 czy 3 punktami. Nie lepiej było w konkursie indywidualnym, gdzie były jeszcze mniejsze różnice – jednopunktowe. Rywalizacja naszej drużyny zakończyła się ósmą lokatą, co daje nam i tak powody do dumy, gdyż każdy z reprezentantów uczelni wykazywał się ogromną wiedzą. W konkursie indywidualnym drugie miejsce zajęła studentka I roku II stopnia Fizjoterapii Katarzyna Franiczek. Jest to dla nas jako uczelni powód do ogromnej dumy i potwierdzenie naszych starań w inwestowanie w najlepszych studentów, którzy kończąc



u nas swoją edukację, stają się profesjonalistami w swojej dziedzinie oraz otwierają ścieżki do ciągłego pogłębiania swojej wiedzy.

Jednak OOWMF to nie tylko konkurs i próba sprawdzenia samego siebie. To przede

wszystkim zabawa, możliwość wymiany doświadczeń z innymi osobami ze świata fizjoterapeutycznego oraz nawiązywanie nowych kontaktów, mogących zaowocować w przyszłości. Podczas całego dnia trwania tego wydarzenia, prowadzone były warsztaty i wykłady, w których czynnie uczestniczyli wszyscy studenci i absolwenci. Organizatorzy zadbali również o wszystkich startujących, prowadząc różnego rodzaju konkursy – z palpacji i wiedzy fizjoterapeutycznej, wymagające kreatywności i zaangażowania całej grupy. Najwięcej jednak emocji wywoływały główne nagrody, których łączny koszt wyniósł 65 tysięcy złotych. Do wygrania były różne kursy i szkolenia, a także sprzęt fizjoterapeutyczny. Pomimo, iż trzeba było wyłonić zwycięzców, nikt nie czuł się przegrany; każdy wyszedł bogatszy o nowe doświadczenia.



Katarzyna Franiczek

Mistrzostwa Świata w Biegach Przełajowych

Mistrzostwa Świata odbyły się w Kanadzie w małej miejscowości Blue Mountains w dniach 13-15.10. Rywalizacja trwała 3 dni: w piątek sprint na dystansie 4 kilometrów i 15 przeszkód, sobota to mój start na 15 kilometrów i 50 przeszkód, ostatni dzień to walka w sztafetach męskich, damskich i mieszanych.



Warunki były ekstremalne. Całą noc poprzedzającą start padał deszcz. Moja kategoria wiekowa (18-24) wystartowała o 11:30 czasu kanadyjskiego. Fala PRO ruszyła o 8:00, więc strome, błotniste podejścia były jak zjeżdżalnia po tym, jak przemierzało nimi wcześniej kilkaset osób. Każdy start poprzedzony był motywacyjną przemową bardzo pozytywnej osoby -Coacha Paina. Gdy stoisz na starcie takiej imprezy, wokół ciebie ludzie z całego świata, serce bije jak szalone. Wiedziałem, że dla tej chwili poświęcałem się przez ostatnie miesiące. To był moment, gdy zupełnie zapomniałem o wszystkim i zacząłem robić to,

co wychodzi mi najlepiej. Ruszyłem dość mocno, ale nie szarżowałem. Doskonale wiedziałem, że będzie dużo stromych wejść i trudne przeszkody będą dopiero na szczycie i na ostatnim kilometrze przed metą. Po pierwszej prostej i kilku niskich ściankach do pokonania byłem gdzieś w okolicach 40 miejsca. Pierwsze podejście to raczej zjeżdżalnia. Jeden zły krok i spadasz kilka metrów niżej. Miałem takich sytuacji kilkanaście. Każdy robił co mógł, aby wspiąć się pod górę. W niektórych miejscach były przymocowane liny, inaczej wejście po błotnistym stoku byłoby niemożliwe. Tutaj bardzo dużą rolę odgrywały buty. Zbiegi były w identycznych warunkach. Zamykałem oczy i po prostu leciałem. Ku mojemu zdziwieniu wyprzedzałem jednego za drugim współbiegaczy. Trochę się bałem, że robię to za szybko, ale czułem się świetnie. Miałem taktykę leczenia „w trupa”, a gdy poczuję, że będzie gleba szybko przewracam się na plecy. Błotnista nawierzchnia sprawiała, że nie było to bardzo bolesne, a po upadku dało się zjechać dobrych kilka metrów. Po drodze były proste przeszkody – głównie ścianki i rampy. Po którymś zbiegu z góry była rampa, na której wyprzedziłem kolejnych 5 osób. Liny, których trzeba było się chwycić były bardzo ubłocone, dlatego było tam tak dużo osób. Wziąłem mocny rozbieg i udało się wdrapać na górę. Byłem na około 20 miejscu. Chwilę dalej pierwszy wodopój, jakaś prosta przeszkoda i kolejne wejście pod górę. W którymś momencie po pokonaniu ścianki był wbieg do lasu i kawałek płaskiego. Postanowiłem się trochę rozpedzić i nie dostosowałem prędkości do warunków, wypadłem za taśmy, co skutkowało uderzeniem w drzewo. Dzięki Bogu, bo gdyby nie ono to sturlałbym się na dół. Przez kolejny tydzień po zawodach bolała

mnie jeszcze broda i obojczyk. Cały czas miałem świadomość, że prawdziwe zawody rozegrają się na ostatnich kilometrach, gdzie są najcięższe przeszkody. Pierwszy skurcz złapał mnie, gdy na zegarku miałem dopiero 40 minut.

Szczerze mówiąc przeraziłem się. Każde ugięcie nogi albo uniesienie jej w górę podczas przeskakiwania ścian równało się ze skurczem i ogromnym bólem. Tym sposobem na banalnych przeszkodach traciłem sporo sekund, bo pokonywałem je powoli,



tak, aby ograniczyć udział nóg. Po około godzinie byłem na jakimś 6 kilometrze i chyba po 4 podejściach na szczyt góry. Wziąłem torbę z piachem i rozpocząłem marsz pod stromą górę. Wtedy „odcięło mi prąd...” Musiałem się zatrzymać i złapać oddech. Wdrapałem się jakoś pod górę i zbiegłem z torbą. Czułem się w miarę ok, ale skurcze dawały znać o sobie. Chwilę później na prostej przeszkodzie spędziłem kilka minut. Wszystko było bardzo ubłocone. Miałem problem z obróceniem się i zrobiłem to dopiero za 6 razem, gdy kibice zasugerowali, abym zmienił stanowisko, bo może być na nim coś wadliwego (to była ruchoma przeszkoda). Straciłem tam bardzo dużo sił,

a przede mną było kolejne wejście na górę. Tam rozpoczęły się dla mnie prawdziwe zawody. Po kilkudziesięciu metrach w jednej chwili złapał mnie skurcz obu mięśni czworogłowych. Wyprzedziło mnie bardzo dużo osób. Nie mogłem go rozciągnąć, bo ugięcie nogi powodowało z kolei ból dwugłowych... Wiedziałem, że jestem w bardzo złym położeniu. Podjąłem decyzję, że kładę się na ziemi i czekam, aż będę mógł wstać o własnych siłach. Łzy napływały do oczu, bo na części biegowej wypracowałem bardzo dobre jak dla mnie miejsce. Biegacz ze mnie jeszcze marny, szczególnie w górach, ale odwaga na zbiegach zaprocentowała dobrą pozycją. Prawdziwe wyprzedzanie miałem zacząć dopiero kilometr przed metą na technicznych przeszkodach. Spojrzałem na zegarek, przede mną jeszcze prawie 8 kilometrów... Obiecałem sobie, że dotrwam do końca, choćbym miał być ostatni. Po chwili dogoniła mnie jakaś kobieta z innej fali, którą wcześniej wyprzedzałem. Dała mi kapsułki z solą. Wziąłem 4 do ręki i powolnym marszem rozpocząłem wdrapywać się na górę. Niestety nie wiedziałem, jak daleko jeszcze do punktu z wodą. Z ubłoconej kałuży wziąłem garść wody i popiłem kapsułki. Coś chyba dały, bo przez 15 minut nie miałem skurczu. Wtedy już wiedziałem, że miejsce na którym zakończę zawody nie ma znaczenia. Skupiłem się na tym, aby na metę dotrzeć z gumową opaską na rękę, która potwierdzała pokonanie każdej przeszkody. Wszystkie przeszkody były bardzo ubłocone. W sumie leżałem 6 albo 7 razy i po kilkanaście minut i bezsilnie czekałem, aż przejdą skurcze... Kto wie, co by było, gdyby nie one... Przeszkody techniczne pokonałem na najwyższym poziomie. Pod tym względem byłem z siebie bardzo zadowolony. Ludzie spędzali na jednym combosie po kilkadziesiąt minut. Treningi, które robiłem dały efekt

i chwyt w żadnym momencie nie zawiódł, a technicznie wyglądało to bardzo dobrze. Zasada jest taka, że im szybciej pokonasz przeszkodę tym mniej się męczysz. Jedyny problem sprawiła mi przedostatnia przeszkoda, ustawiona 100 metrów przed metą, gdzie musiałem pokonać ruchome ścianki w poprzek. Ręce spokojnie wytrzymały, ale przy przechodzeniu nogami na niższe stopnie złapał mnie skurcz łydki i musiałem zeskoczyć. Zmęczyło mi to trochę przedra-



miona i musiałem sporo odczekać do kolejnej próby. Najważniejsze, że się udało! Ostatnia przeszkoda przed metą to prawie pionowa ściana. Mocny rozbieg, złapałem liny, na górze jeszcze jeden skurcz dwugłowego, ale już widziałem metę... Utykając dotarłem w miejsce, o którym marzyłem. prawie 4 miesiące temu... Absolutnie moją najmocniejszą stroną jest psychika. W sumie 60 % osób na Mistrzostwach Świata postanowiło, że nie da rady. Ogromny szacunek dla tych 1117 z 2743 osób, które pokazały charakter i dotrwały do końca. Jestem z siebie mega dumny, że mogę być

w tym gronie. Budzę się codziennie rano i widzę zwykłą gumową opaskę na ręce, dla której byłem gotów się pokroić. Jest to dowód na to, że pokonałem wszystkie przeszkody. W żadnym momencie nie zwątpiłem, walczyłem do końca, NIE PODDAŁEM SIĘ!!! Na trofea przyjdzie czas. W swojej kategorii wiekowej skończyłem na około 80 miejscu na 142 startujących (cofając osoby, które oddały opaski). Później trochę żałowałem, że nie wystartowałem w sprincie na 4 kilometry, bo przeszkody pokonywałem lepiej niż większość zawodników z serii PRO. Bieganie jeszcze nie jest moją mocną stroną, a na tak krótkim dystansie to właśnie przeszkody odgrywają główną rolę. Zebrałem bardzo cenne doświadczenie, wiem co zmienić w planie treningowym. Kolejne cele to przyszłoroczne Mistrzostwa Europy w Danii i Mistrzostwa Świata. Pod drodze jakieś zawody w Polsce i niewykluczone, że sprawdzę się na technicznych biegach OCR Series.

Cieszę się, że mogłem godnie reprezentować swój kraj. Wszyscy Polacy pokazali klasę.

Wspomnienia te pozostaną ze mną do końca życia !



Jakub Kazuła

AWF oddaje krew

24 i 25 października odbyła się, już nawet nie wiem, która to, edycja AWF Oddaje Krew. W trakcie tylko dwudniowej akcji krew oddało aż 135 osób.



Zgłosiło się oczywiście dużo więcej osób, ale z różnorodnych względów, nie mogło zasiąść na leżance by darować swoją krew. Ponadto zostało podarowanych wiele czekolad dla dzieci z domów dziecka.



Jednak nasi studenci nie byli tymi, którzy tylko dają, ale dzięki współpracy naszej URSS z Teatrem Polskim we Wrocławiu, udało się nagrodzić troje dawców, podwójnymi zaproszeniami na wybrany spektakl. Dlatego jest to kolejny argument, dla którego warto oddawać krew razem z naszą Alma Mater.

Konrad Gawłowski

Otrzęsiny studentów I roku studiów stacjonarnych

Oficjalnie: „Szkolenie BHP”, nieoficjalnie... coś dużo fajniejszego. Owszem, nie obyło się bez streszczenia zasad panujących w Domu Studenckim i oficjalnego przywitania osób, które po raz pierwszy mieszkają w Spartakusie. A tej przyjemności dostąpili m. in.: Pani Prorektor- dr Agnieszka Pisula-Lewandowska, Pani Kierownik Domu Studenckiego- Dorota Dankiewicz-Pęzioł i przewodniczący Rady Mieszkańców Kajetan Maciaszek.



Tutaj koniec tej nudniejszej części i przejście do rzeczy, których nie każdy się spodziewał. Bo kto mógł oczekiwać, że na

szkoleniu BHP będzie trzeba liczyć schody w akademiku. A to nie było wcale



najtrudniejsze, no bo jak można gwizdać zaraz po wypiciu całego kieliszka... bułki tartej... ? Albo kto słyszał o wyławianiu zakrętki z miski pełnej wody... I to bez użycia rąk!? I oczywiście to wszystko w formie wyścigu.

Jedyną negatywną uwagą było to, że było tak mało, bo tylko 20, stacji. Na tym jednak nie koniec.

Po wszystkich konkurencjach, studenci



bardzo tłumnie zebrali się w Centrum Kultury Akademickiej, gdzie momentami trzeba było studzić atmosferę, gdyż tak dobrze nasze koleżanki i nasi koledzy się bawili. I nie chcę tutaj powiedzieć, że taka zabawa, nam jako organizatorom, przeszkadzała, jednak nie chcieliśmy sprawdzać jak, system przeciwpożarowy zareaguje na tak gorącą atmosferę i taką

ognistą zabawę.

Na całe szczęście wszystko dobrze się skończyło i nikt nie ucierpiał. Dlatego podejrzewam, że wszyscy będą wspominali ten wieczór jeszcze przez bardzo długi czas.

Konrad Gawłowski

Spotkanie integracyjne czyli Otrzęsiny I roku UTW AWF 2017/2018

Czwartek 9.XI.2017 r. był ważnym dniem dla naszych koleżanek i kolegów z I roku. Spotkaliśmy się w Sali Fundacji „Ukraina” Centrum Ukraińskiej Kultury i Rozwoju przy ul. Ruskiej 46 we Wrocławiu.



Od wczesnego popołudnia członkowie Samorządu przygotowywali się do powitania „nowych” żaków - seniorów. Około godziny 17-tej wszystkie miejsca były już zajęte i czekaliśmy na rozpoczęcie uroczystości. Jak co roku przy wejściu każdy student został oznaczony: pieczątką z kotem i zieloną wizytówką z imieniem - kandydaci na studentów UTW, czerwoną - obecni studenci. Około godziny 17:00 głos zabrała Przewodnicząca Samorządu UTW AWF Lucyna Kowalewska. Z uśmiechem przywitała wszystkich przybyłych gości, a następnie głos oddała Pani Kierownik UTW AWF dr Reginie Kumali, która przywitała studentów bardzo serdecznie i zaprosiła kandydatów na żaków do złożenia przysięgi. Najpierw jednak,

każdy kandydat musiał zjeść plasterka cytryny i wypić „boski” napój.

Z lekko kwaśnymi minami, zaprawieni „boskim” napojem wszyscy ustawili się przed Panią Kierownik, która odczytywała słowa przysięgi, a żacy zgodnie powtarzali: Wstępując w szeregi Żaków - Seniorów UTW AWF przysięgamy:

Zajęcia traktować poważnie,
Wykładowców szanować, starać się
w wykładach uczestniczyć i przykładać we
wszelakich innych zajęciach,
Pilnie fikać nóżkami,
Machać kijkami we właściwym kierunku,
Bulami rzucać celnie w przeciwników,
Wodą w basenie się nie upijać,
Kręcić pupcami w dobrą stronę i bawić
się wesoło,
Humorem tryskać, uśmiechem zarażać
, życzliwością obdarzać i wzajemnie w po-
trzebie sobie pomagać !

Następnie Pani Kierownik floretem każdego z osobna pasowała na studenta. I tak o to powiększyło się nasze akademickie grono studentów seniorów.



Po pasowaniu został odśpiewany hymn i przy zastawionych stołach i na parkiecie zaczęła się zabawa. Oj były tańce i śpiewy... Do tańca przygrywał i śpiewał „prawdziwy” muzyk Michał.



W przerwach muzycznych Ela i Ludwika odczytały swoje wiersze specjalnie przygotowane na tę okoliczność, a Ewa pięknie zaśpiewała akapella.



Piękny występ przy salwie braw pokazały nasze koleżanki, które tańczą w zespole tanecznym „Gracja”.



I tak o to wesoło, radośnie, roztańczeni i zintegrowani rozpoczęliśmy wspólnie następny rok akademicki 2017/2018.

I jeszcze nasze MOTTO:

Pamiętajmy, że życie jest krótkie więc:

- łam zasady
- wybaczej szybko,
- całuj powoli,
- kochaj szczerze.
- śmiej się bez opamiętania,

I nigdy nie żałuj niczego, co wywołało uśmiech na Twojej twarzy,

I nigdy, przenigdy, nie pozwól się przekonać, że na coś już jesteś za stary!!!!

Ela Karbowska

Czy deszcz pada, czy śnieg leży,

Student Senior przez park bież,
Na ulicę Witelona
tam gdzie szkoła ulubiona.
Gna do Uniwersytetu
Dla osób „trzeciego wieku”.
Akademia Fizycznego Wychowania
– to dla niego Miejsce bardzo odpowied-

nie,
(każde inne przy nim błędnie).
Tutaj wzmacnia mięśnie, kości,
W swojej późnej „dorosłości”.

Umysł, ciało stale ćwiczy,
Gdy w zajęciach uczestniczy:

Zabawy i gry ruchowe
Tu poznaje – całkiem nowe,
Pilnie się gimnastykuje
I z kijkami maszeruje,
Doskonali też języki,
Tańczy Zumbę w takt muzyki.

W wodzie się gimnastykuje,
Komputery obsługuje,
Jakby tego było mało,
Na siłowni rzeźbi ciało,
Doskonale o tym wie,
Ćwicząc bardzo pilnie,
Że Fitnes i Pilates również
Poprawią kondycję cudnie.

Zatem nasz pierwszorzeczniku
Ciesz się dzisiaj i podskakuj
Bowiem będziesz pośród nas
Spędzaj tutaj mile czas.
Że to czas nie byłby taki,
Zapewniają Cię Starszaki.

Ludwika Drewniak

Witajcie mili Żacy,
Przygarnąć Was chcemy
I UTW –AWF rekomendujemy.

Tu z pewnością swój kręgosłup wyprostujesz,
Gdy na Zdrowe Plecy powędrujesz.

Na Siłowni sylwetkę wymodelujesz,

Umysł zmusisz do myślenia , humor się poprawi,
Gdy na Grach i Zabawach z nami się pobawisz.

A jak trochę strzyka i kolanko boli,
To po Gimnastyce dla Seniora – doznajesz swawoli.

Na Pływalni wykonując w wodzie ćwiczenie
– pokonasz zmęczenie.

Jak weźmiesz kijki do ręki – skończą się
Twoje udręki.

Masz szansę z wnukami konkurować,
W komputerze poserfować,
I po angielsku i niemiecku konwersować.

Gdy muzyka w duszy Ci gra i do tańca noga drga,
Zumba szansę Ci da.
A więc stawaj z nami w szeregi,
Ćwicz umysł, ciało i serce, a nie będziesz w rozterce.

Na wycieczkach, zwiedzeniach, spotkaniach,
Się integrujemy i teraz po otrzęsinach,
W nasze szeregi Was przyjmujemy.

SKŁADAMY SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
NASZEMU SAMORZĄDOWI I WSZYSTKIM
KOLEŻANKOM I KOLEGOM ZA WSPANIALE
PRZYGOTOWANĄ IMPREZĘ - OTRZĘSIN .

J. Kwiatkowska